

Nro 168.

KAROL WINCENTY SARYUSZ
SKORKOWSKI
BISKUP KRAKOWSKI

*Całemu Duchowienstwu Swieckiemu i Zakonnemu; tudzież
wszystkim Wiernym Dyecezyi Naszey
Pozdrowienie i Pasterskie Błogosławieństwo.*

Bóg zastępów i wojny jest oraz Bogiem pokoju. Ten który w gniewie rozprasza wia-
rołomne narody, strumieniem błogosławieństw napawa plemie bojące się Pana. Jego
potężną prawicą Najjaśniejszy Cesarz i Król Pan nasz Miłościwy prowadzony na pole
zwycięstwa i sławy, na łonie przywróconego pokoju obraca Swe chęci ku ustaleniu i
pomnożeniu dobra ludów berłu Jego poddanych. Ogłosivszy tym końcem rozpoczęcie
głównego Seymu na d. 28 Maja b. r. powołać raczył do Stolicy obie seymujące Izby,
aby je przypuścił do uczestnictwa Oycowskich Swych zamiarów.

W tak ważnój przeto dla dobra powszechnego sprawie znieśmy gorące modły przed
Tron tego Wszechwładnego Pana, któremu tysiąc blisko lat w jedność ducha i wiary
hołdując Przodkowie nasi, nieprzestannie kosztowali owoców téj odwiecznój prawdy:
"Błogosławiony Naród któremu jest Panem Bóg jego." Od tego to wszystkich
wieków i ludów Jedynowładcy błagamy, aby szanowne grono Powierników i Pośtan-
ników królestwa obdarzyć raczył udziałem Swój mądrości i rady: *bo rada Pańska
trwa na wieki, a myśli serca Jego przechodzą od pokolenia do pokolenia.* Jeśli
ciemne niedowiarstwo gubi się w swój rachubie; jeśli w potmyślach własnego utwo-
ru, składa losy narodów, my światłem z wysokości obdarzeni, uwierzmy téj prawdzie,
że wszystkie rządy Królestw i Państw stoją Opatrznością Boga, który jak każdemu po-
jedyńczo, tak stowarzyszonin rodzinom, w miarę ich wierności ku sobie, przeznacza
szczęście albo zgubę. Gdzie Ten Gospodarz odwróci twarz swoją, ginie bez Niego cze-
ladka: gdzie prawa Boskie pójdą w poniewierkę, tam prawa ludzkie nie będą skute-
czne; gdzie zéydzie na Boskiéj opiece, tam staranie ludzkie nie pomoże; gdzie nie-
stworzona Mądrość przewodniczyć nie będzie, tam ziemską niepodoba. Odstępstwem od
Boga zaległy Mocarstwa w odmęcie zniszczenia, a z ich rumowisk odzywający się głos
Proroka wieki wiekom podają; *"Pan rozprasza Narady ludów."*

W jedność zatém i w zgodzie z tym odwiecznym Panem prosimy Go o szczęśliwe po-
wodenie Seymu, ażeby zbawienny jego skutek spływał na Kościół S., drogie dziedzic-
two Chrystusa, niewinną Jego krwią nabyte; którego to kościoła prawa są podporą
praw krajowych; którego urząd jeden ma koniec z urzędem świeckim, i są iako dusza
z ciałem złączone; którego nauka dźwignęła ród ludzki z stanu ciemnoty i dzikości;
którego hojne niegdyś przez pobożnych przodków uposażenie, aczkolwiek zbiciem oko-
liczności uszczuplone, ieszcze nieprzestało bydz źródłem zasilku ubogich i opuszczonych;
którego pożądaný wzrost i świetność iak iest godnym przedmiotem publicznych obrad,
tak też iest główną podwaliną publicznego szczęścia; który swym członkom, jako ma-
cica latoroślom, dostarcza żywiołu chrześciańskich cnót, na których pomyślnym wzro-
ście zależy pierwsza korzyść towarzyskiego związku sprawiedliwość, porządek społeczny,

bespieczeństwo dobrego mienia i spokojne używanie swobód; którego na koniec wiara przewodnicząc Oycom naszym do wielkości i sławy, jest zarazem nayspewniejszą epoką ich dziejów; i my odtąd zaczynamy znać przodków naszych, kiedy oni iako przybrane członki wielkiego Chrześcijaństwa rodziny w iedności Kościoła poznali Jezusa Chrystusa. W nieustannęj przeto troskliwości o dobro tegoż kościoła wołamy do Boga; "uczyni „Panie miłosierdzie nad ludem twoim, aby dziedzina Oyców naszych miała twych chwalców i wykonywaczów woli twojey.„

A gdy zapowiedziane obrady Seymu biorą początek w dobroci serca Nayukochańszego Króla, którego mądrość i sprawiedliwość całemu światu jest głośną, zanieśmy za Niego i Naydostojniejszą Jego Rodzinę ofiarę modlitw; *aby dni ich na ziemi były, jako dni na Niebie; abyśmy żyli pod ich cieniem i łaskę u Nich znaleźć mogli.* (Baruch 1.)

W tym duchu z mocy Urzędu Naszego zalecamy, ażeby dnia 28 b. m. na uproszenie szczęśliwego powodzenia Seymu, odprawiona była w kościele naszym Katedralnym w Krakowie, i Kóllegialnym w Kielcach uroczysta Wotywa o Duchu Przenayświętszym; w ciągu zaś następującego miesiąca w każdą Niedzielę i Święta uroczyste, ażeby po wszystkich Dyecezyi Kościołach na tęż intencyą, przy wystawieniu Nayswiętszego Sakramentu *in Pixide* śpiewane były supplikacye. Które to rozporządzenie do wykonania i ogłoszenia z Ambon polecamy Konsystorzowi Jeneralnemu.

Dan w Warszawie dnia 1 Miesiąca Maja 1830 roku.

KAROL BISKUP

X. Fran: Xaw: PIATKOWSKI
Sekretarz.



u R 3571